

SŁOWO

Wilno, Czwartek 22-go maja 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru (250000)

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Otwarcie konferencji w Kownie.

Obawy, że termin otwarcia konferencji państw Bałtyckich w Kownie zostanie odłożony, nie sprawdzili się i w dniu 19 maja premier Galwanaukas powitał przybyłych do Kowna przedstawicieli Łotwy i Estonji. Na czele delegacji łotewskiej stoi minister spraw zagranicznych Łotwy p. Seha, w skład zaś jej wchodzi min. skarbu Kalning i urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych: Schuman, Baldis i Gilbert. Delegacji estońskiej przewodniczy wice-minister Toffer, towarzyszy mu zaś poseł estoński na Litwie Seligan i dyrektor departamentu politycznego Schmid. Ze strony Litwy udział w konferencji biorą premier Galwanaukas, min. finansów Petrusis oraz posłowie litawscy w Rewiu, Berlinie i Paryżu.

Z ostatnio nadeszłych wiadomości wynika, że prace konferencji odbywają się w trzech komisjach: politycznej, ekonomicznej i technicznej. Obrady jej jak przypuszczają w litewskich kołach rządowych — potrwają do soboty. Celem konferencji obecnie obradującej jest ustalenie stosunków ekonomicznych pomiędzy państwami, biorącymi w niej udział. W sprawach politycznych ma się ona ograniczyć do wymiany zdań co do najbliższych zagadnień polityki zagranicznej państw bałtyckich w związku z ogólną sytuacją międzynarodową.

Na zewnątrz więc konferencja będzie nosiła charakter wybitnie ekonomiczny. Czy tak będzie w rzeczywistości, w to należy wątpić. Nie można bowiem się spodziewać, aby Litwa, która tyle trudów i starań dokłada organizacji konferencji położyła, nie miała swych ubocznych celów. Pamiętać również należy, że neutralność Estonji i Łotwy w sporze granicznym litewsko-polskim była dotychczas przeszkodą nawiązania bardziej przyjaznych stosunków przez Litwę z temi państwami. Omawiając więc sprawy ekonomiczne p. Galwanaukas poruszy niewątpliwie i sprawę stosunku Litwy do Polski. Wychodzi on z założenia, że na podstawie łączności interesów ekonomicznych z Łotwą i Estonją uda mu się stworzyć zbliżenie polityczne, które w pierwszym rządzie skierowane będzie przeciwko Polsce. P. Galwanaukasowi chodzi przede wszystkim o stworzenie wspólnego frontu z Łotwą i Estonją na arenie międzynarodowej.

rodowej, zwłaszcza w Lidze Narodów, a to — w celu wystąpienia jeszcze raz w sprawie Wileńskiej w czasie jesiennej sesji.

Czy plany p. Galwanaukasa się powiedzą w te należy raczej wątpić, chociażby z tego względu, że próby przygotowania terenu w prasie estońskiej i łotewskiej zawiodły zupełnie. Estonia i Łotwa, jak można przypuszczać, nie mają ochoty angażować się w dość mętnej polityce państwa kowieńskiego. Może stanowiska ich ulegną zmianie, lecz narazie należy stwierdzić, iż oba te państwa do projektów Litwy odnoszą się z wielką rezerwą.

Konferencja kowieńska jest pierwszym wystąpieniem, pierwszą próbą poprowadzenia przez Litwę odrębnej polityki bałtyckiej. Wyniki obrad, z którymi w najbliższych dniach będziemy mogli się zaznajomić, wskażą nam kierunek, w którym tak polityka zagraniczna Litwy jak i Estonji będzie zmierziała. Co do Litwy, to zmian jej polityce zagranicznej spodziewać się nie należy, znane bowiem jest zaślepienie "szowinistyczne" jej kierowników. A na to lekarstwa nie ma...

K. S.

KOWNO. 21.V. Dziś odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie konferencji państw bałtyckich w Kownie. Jutro nastąpi odjazd przedstawicieli Łotwy i Estonji. Konferencja nie ujawniła żadnych konkretnych rezultatów, poza osiągniętym częściowym porozumieniem.

SEJM I RZĄD.

Poufna narada.

W dniu wczorajszym odbył prez ministrów, p. Wł. Grabski, dłuższą konferencję z p. min. Zamoyńskim i delegatem Rzeczypospolitej przy Lidze Narod., hr. Al. Szarzyńskim. Konferencja miała charakter poufny.

Ekspozycja hr. Zamoyńskiego.

Expozycja min. spr. zagranicznych hr. Zamoyńskiego, zapowiedziana na piątek w komisji sejmowej, obejmie całokształt naszej polityki zagranicznej.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na dłuższej audjencji b. min. skarbu p. J. K. Steczkowski.

Według pogłosek p. Steczkowski ma być mianowany prezesem Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego.

W związku z tem mówią o ustąpieniu b. ministra skarbu p. Jerzego Michałkiewicza ze stanowiska dyrektora Banku Krajowego.

Regulacja długów zagranicznych.

Dowiedujemy się, że z przybywającym w tych dniach do Warszawy posłem polskim w Waszyngtonie p. Wróblewskim, ma być omawiana sprawa spłaty, względnie konwencji długów polskich w Stanach Zjednoczonych.

Samorząd wiejski.

Warszawa. 21.5. (Pat). Sejmowa komisja administracyjna ukończyła dyskusję ogólną nad projektem ustawy o samorządzie wiejskim. W dyskusji zabierali głos pp. Inzler, Popiel i Łaskiewicz. Wyjaśnień udzielał dyr. Weissbrodt.

Ustawa antyalkoholowa.

Warszawa. 21.5. (Pat). Sejmowa podkomisja skarbowo obra-

dowała nad projektem ustawy antyalkoholowej. Dyskusji nie ukończono.

W komisji wojskowej.

Warszawa. 21.5. (Pat). Sejmowa komisja wojskowa pod przewodnictwem pos. Maczyńskiego obradowała nad ustawą o ewakuacji mienia i ludności z obszarów zagrożonych działaniami wojennymi. Referował pos. Miedziński. Po przeprowadzeniu dyskusji ogólnej rozpoczęto dyskusję szczegółową i przyjęto 8 artykułów ze zmianami zaproponowanymi przez referenta względnie członków komisji.

Mnożnik do uposażeń urzędników państwowych za czerwiec.

Ministerstwo skarbu zawiadomiło w drodze telegraficznej wszystkie izby skarbowe, że mnożna do obliczania uposażeń funkcjonariuszy państwowych za miesiąc czerwiec została ustalona na 56 groszy, a więc w tej samej normie, co i na miesiąc maj r. b. Sprawa specjalnego dodatku na mieszkanie, który miał być zastosowany z chwilą wprowadzenia w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów, dotychczas nie została zdecydowana.

Sprawa uniwersytetu ukraińskiego.

Postowie klubu parlamentarnego P.P.S. z pos. Kazimierzem Czaplińskim na czele słożyli nagły wniosek w sprawie utworzenia w Lwowie uniwersytetu z językiem wykładowym ukraińskim.

Powołuje się do życia z dniem 1 stycznia 1925 r. Uniwersytet z językiem wykładowym ukraińskim. Uniwersytet ten będzie równorzędny z innymi uniwersytetami państwowymi i będzie zorganizowany na zasadach ustawy o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920 r.

Uniwersytet składać się będzie narazie z wydziału filozoficznego oraz z wydziału prawa i nauk społecznych z potrzebną ilością katedr. Wydział lekarski, wymagający dłuższego organizowania, będzie otwarty później.

Siedziba Uniwersytetu będzie Lwów.

Upoważnia się ministra wyzn. religijnych i oświecenia publicznego do poczynienia kroków w sprawie zorganizowania Uniwersytetu i wstawienia do preliminarza budżetowego odpowiednich na ten cel kredytów od 1 stycznia 1925 r.

Nadto upoważnia się ministra skarbu do udzielenia ministrowi wyzn. religijnych i oświecenia publicznego kredytu na wstępne koszty organizacyjne.

Budżet Min. Reform Rolnych.

Warszawa 21. V. (PAT). Sejmowa komisja skarbowo-budżetowa zajmowała się budżetem Min. Ref. Roln. Referent sen. Zubowicz (Wyzwolenie) wypunktł 3 zadania z zakresu działalności Min. Ref. Roln. mianowicie: regulację serwitutów, komasację, parcelację i osadnictwo. Referent stwierdził, że w pierwszych 2-ech działach ministerstwo zrobiło b. mało. Wina nie leży tu jednak w samym ministerstwie, 1) a w braku wykwalifikowanych i dostatecznych sił 2) w wadliwości dotychczasowych ustaw, które wymagają bezwzględnej nowelizacji. To samo zastrzeżenie referent zrobił co do ustawy o reformie rolnej, gdzie braki stwarzają się w braku odpowiednich kredytów i w niejasności poszczególnych artykułów ustawy.

Przedstawiciele mniejszości kresowych sen. Pasternak (Ukraińiec) i Własow uskarżali się na uposzczenie miejscowej ludności i nieuwzględnianie jej przy parcelacji i osadnictwie. Sen. ks. Bolt (kl. Niem.) zarzucał Min. Ref. Roln. wadliwą działalność na Pomorzu.

Sen. Grützmaier uzupełnił wywody referenta, zwracając szczególną uwagę na komasację. Co się tyczy reformy rolnej, mówca zau-

ważał, że prywatna parcelacja jest szybszą i sprawniejszą od parcelacji urzędowej. Sama zaś ustawa jest zdaniem jego niezgodna z konstytucją. Na tem ukończono dyskusję generalną.

Nowy poseł.

Na miejsce pos. Wilhelma Fojcika (Chr. Dem.), który zrzekł się mandatu, wchodzi do Sejmu z listy państwowej Nr. 8 Bolesław Zajaczkowski, nauczyciel gimnazjalny, członek Zw. L. N.

Posiedzenie Rady Ministrów.

Warszawa. 21.5. (Pat). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 21 maja powzięła następującą uchwałę: 1) projekt ustawy o przyznawaniu darów z łaski, 2) projekt ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej ustawy z dnia 14.5.1923 r. w sprawie państwowego podatku przemysłowego na górnośląską część woj. śląskiego, 3) wydzierżawienie placu Staszycza Tow. Naukowemu Warszawskiemu na okres 36 lat z prawem poddzierżawienia.

Szczegóły z Krzywicz.

W związku z wiadomościami, które ukazały się w niektórych organach prasy warszawskiej o napadzie bandy na miasteczko Krzywicz pow. Wilejskiego, położone o trzydzieści kilometrów od granicy sowieckiej, stwierdzić należy, iż wiadomości urzędowe podają następujące szczegóły: Banda składała się z przeszło 40 bandytów, którzy pojedynczo w różnym czasie przeszli granicę sowiecką i dopiero koło Krzywicz zorganizowali się w bandę, napadając o g. 9 wieczorem dnia 18 maja na miasteczko Krzywicz.

Po dokonaniu rabunku miasteczka i zabraniu znajdujących się w Krzywiczach koni banda uszła w stronę granicy sowieckiej, którą nad ranem przekroczyła koło stępu nr. 423. Posterunek policji w miasteczku stawił opór bandytom, w wyniku czego został zabity jeden posterunkowy. Miejscowy ksiądz proboszcz Wesolowski został ciężko pobity, ucierpiał też kilku mieszkańców. Na pograniczu stawił opór bandzie patrol policji granicznej, z którego został zabity również jeden posterunkowy a drugi ciężko ranny. Stwierdzić należy, że banda zorganizowana została na terenie sowieckim.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o napadzie udał się na miejsce wypadku delegat rządu p. Walery Roman w towarzystwie wyższych funkcjonariuszy państwowych, gdzie dokonywuje obecnie inspekcji pogranicza. Bawi również w powiecie wilejskim w celach inspekcyjnych komendant główny policji państwowej p. Marjan Borzęcki.

Dnia 21 maja odbył się w obecności delegata rządu i komendanta głównego policji państwowej pogrzeb zabitych posterunkowych. (PAT).

Wywłaszczanie na Łotwie

RYGA, 21.5. (Tel. wł.—s). W związku z oświadczeniem łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że obywatele państw obcych otrzymają od rządu łotewskiego odszkodowanie za wywłaszczane majątki — rządy Włoch, Polski i Francji zaproponowały Łotwie ustanowienie specjalnej komisji dla opracowania norm odszkodowawczych.

Przypuszczają jednak, że propozycja nie zostanie przyjęta, gdyż Łotwa uważa, że kwestja odszkodowań jest jej czysto wewnętrzna sprawą.

D-rzy

Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują północne i chore z cierpieniami kobiecami w Zakładzie położniczym. ul. W Puhulanka 31.

Konferencja w Londynie.

LONDYN. 21.V. (Pat). Wczoraj w gmachu Foreign Office pod przewodnictwem Ponsonby odbyło się II plenarne posiedzenie konferencji angielsko-sowieckiej. Według brzmienia komunikatu oficjalnego delegacja sowiecka oznajmiła, że otrzymane przez nią od delegacji angielskiej konieczne szczegóły umożliwiają przygotowanie niezbędnych materiałów dla wyjaśnienia kwestji długów przedwojennych oraz pretensyj osób prywatnych, dotyczących kraywd moralnych, wyrządzonych w swoim czasie tym osobom. Jednocześnie delegacja sowiecka ustaliła swój punkt widzenia na te kwestje. Delegacja sowiecka oznajmiła następnie o gotowości rządu sowieckiego przeczłonie pewnej sumy dla pokrycia przedwojennych zobowiązań rządu rosyjskiego wobec obywateli angielskich pod warunkiem, że rząd sowiecki uzyska dzięki pomocy rządu angielskiego długoterminową pożyczkę. W związku z temi zobowiązaniami miałyby być uwzględnione pretensje tylko tych osób, które nabyły rosyjskie obligacje przed 12 marca 1917 roku, nie będą zaś uznawane pretensje tych osób, które brały następnie czynny udział w akcji skierowanej przeciwko rządowi sowieckiemu.

Delegacja angielska zaznaczyła, że pomoc rządu angielskiego przy uzyskaniu wspomnianej pożyczki mogłaby być tylko ograniczona. O przyjęciu na siebie przez rząd angielski jakiegokolwiek gwarancji z tytułu tej pożyczki nie może być mowy. Na zapytanie, czy uznanie długów przedwojennych obejmować ma również odsetki od sumy zobowiązań z działaniem wstecz, delegacja sowiecka odpowiedziała, że rząd sowiecki nie jest przygotowany do spłaty długów przedwojennych w całkowitej ich wartości przedwojennej. Delegaci sowieccy są zdania, że zaległy procent należy skreślić i że tym sposobem musiaby ulec redukcji cała suma ogólna zobowiązań, gdyż zdaniem delegatów sowieckich dochody rosyjskie w wyniku wojny i późniejszych walk na terytorjum rosyjskim uległy zmniejszeniu.

Delegacja sowiecka zaproponowała jako jedną z gwarancji przy zaciągnięciu wspomnianej pożyczki gwarancję, jakiej mogłoby udzielić rosyjski Bank Państwa. Delegacja angielska zastrzegła się jednak, że o jakimkolwiek gwarancjach ze strony rządu angielskiego nie może być w tym wypadku mowy.

Przechodząc do kwestji pretensyj do odszkodowania za krzywdy moralne i szkody wyrządzone obywatelom angielskim w Rosji delegaci sowieccy wyrazili swoją zgodę na proponowane na ostatnim posiedzeniu przez delegację angielską sposoby rozwiązania tego rodzaju pretensyj. Delegaci sowieccy wyrazili jednak zapatrywanie, że oczekanie się w tych kwestjach do arbitrażu powinno mieć miejsce tylko w tych wypadkach, gdyby nie udało się stronom dojść do bezpośredniego porozumienia.

LONDYN, 20.5.—Podczas dzisiejszego posiedzenia w izbie gmin doszło do gwałtownych scen z powodu konferencji rosyjsko-angielskiej. Jeden z posłów konserwatywnych zwrócił się do rządu z zapytaniem, czy wolno Sowiociem agitować w Londynie. Mac Donald odpowiedział, że póki nie będzie miał dowodu, że agitacja istotnie jest przez Sowietów prowadzona, nie może uczynić nic, co mogłoby zaszkodzić wynikom konferencji.

Speaker izby na zapytanie Kenworthy'ego oświadczył, że nie może zgodzić się, aby w parlamencie atakowano obce państwo. Mac Donald oświadczył, że sprawozdanie z przebiegu rokowań złożone izbie wówczas, gdy konferencja będzie w takim stadium, kiedy złożenie sprawozdania będzie możliwe.

TEATR POLSKI (Lutnia)
Dziś 8-iej
„Kawiarenka“
Komedia Tristana Bernarda
Początek o godz. 8-iej wiecz.
Jutro
„Jutro pogoda“
Krotochwilla Hopwooda
Początek o godz. 8-iej wiecz.
W sobotę 24 maja PREMIERA
„Mikosć Kurtyzany“
Komedia Hay'a.
TEATR LETNI
Dziś po raz 8-ci
„W noc majową“
Operetka Reichweina
Początek o godz. 8-iej wiecz.
W niedzielę 25 maja o godz. 4 p. p.
przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych
„Madame Pompadour“
Operetka Falla.

List z Mińska.

(Korespondencja własna.)

Mińsk w maju.

Echa „święta pierwszomajowego“ coraz mniej znajdują oddźwięków w tutejszej prasie pozostającej całkowicie na „zoldzie politycznej“ partii komunistycznej. Na pierwszy plan wysuwa się obecnie sprawa organizacji „Mopra“. Do szeregu różnych „kom-bundów“, „Centragitów“, „Ispeków“, „Sownarkomów“, „Kombudów“, „Osobodielów“ i t. d. przybija jeszcze „Mopra“ czyli Międzynarodowa organizacja pomocy rewolucjonistom. Do zadań tej organizacji ma należeć pomoc we wszelkich postaciach rewolucjonistom, którzy „jędzą“ pod jarzmem kapitału. Właściwym zaś celem jej jest szalenie jażu komunistycznego nasewnątrza do państw Europy a przedewszystkiem do Polski. „Mopra“ dzieli się podobnie jak partia komunistyczna na „jacejki“ których sieć pragnie rozciągnąć przeważnie na wieś. Wiadomo bowiem, że wieś jak rosyjska tak i tutejsza jest bardziej odporna na propagandę komunistyczną niż miasto.

W drugiej połowie maja ma się odbyć w Mińsku konferencja „Mopra“ do tego czasu wszystkie wychodzące tutaj pisma jak w języku polskim tak rosyjskim wypełniają swe szpalty hymnami na cześć organizacji, która „wcigając“ masy bezpartyjne robotników i chłopów, sprężenie silne szeregi dla walki o komunizm“.

Jednakże mimo tak gerających zalecań organizacja „Mopra“ idzie jak po grudzie. Ludność tutejsza ma już dosyć wszelkiej agitacji partyjnej i nie spieszy „stawać w szeregach dla walki o komunizm“.

Również na szeroka skalę prowadzoną jest walka z religią. Nie ma dnia, aby pisma nie przyniosły jakiejś wiadomości o straciach z władzami na tle religijnym. Szczególnie dużo zajęć tego rodzaju miało miejsce w ubiegłym miesiącu w okresie świąt wielkanocnych. W czasie tym bowiem płatni agitatorzy zorganizowali po wsłach i miasteczkach odczyty na tematy antyreligijne, które według ich programu miały się kończyć pochodami demonstracyjnymi.

Anty odczyty ani pochody nie udały się, ponieważ przybyły na nie tylko nieliczne grupki młodzieży. Ogromna większość mieszkańców bowiem udała się do kościołów lub cerkwi na nabożeństwa. Wogóle należy stwierdzić, że hasła komunistyczne nie znajdują u mińszczan zwolenników a kadry komunistyczne tworzą tutaj importowani z Rosji agitatorzy i sowieccy dygnitarze. Ta odporność miejscowego społeczeństwa drażni władze sowieckie, które przy lada jakiej okazji mszczą się okrutnie. W celu zmniejszenia odporności miejscowej ludności władze sowieckie prowadzą wyrafinowaną politykę narodowośćową, starając się rozbudzić antagonizm pomiędzy Polakami a Białorusinami. Ostatnio granice t. zw. Socjalistycznej Republiki Rad Białorusi zostały znacznie rozszerzone przez włączenie do niej części gubernji witebskiej, „homelskiej“ i smoleńskiej.

Po włączeniu tych części i ustaleniu granic odbył się Zjazd „połączonej Białorusi“, na którym reprezentanci czerwonej armji Tuchaczewski i Dybienko wygłosili przemówienia, wzywające do wyzwolenia tych części Białorusi, które się znajdują „pod władzą burżuazji polskiej“. Dość często szczególnie teraz po rozszerzeniu granic rozlegają się podobne głosy lecz nie budzą one w nikim z umiarkowanych Białorusinów entuzjazmu. Wiadomo bowiem,

Podróż króla Szwecji.

RYGA, 21. 4. (tel. wł.—s) Za Stockholm donoszą, że król szwedzki zamierza tego lata zwiedzić państwa bałtyckie, z którymi łączy Szwecję tradycje historyczne. Dla lepszego zaznajomienia się z życiem miejscowem i uniknięcia wszelkich uroczystości król zamierza bawić w państwach bałtyckich incognito.

Katastrofa w Kownie.

RYGA, 21. V. (tel. własn.—s). Pisma donoszą o katastrofie jaka miała miejsce w tygodniu ubiegłym w Kownie. Zawali się tam gmach nowo-wybudowanego kinematografu przy Alei Wolności Nr. 49.

Kino to wybudowane było już przed 10 miesiącami, wszakże z powodu ciągłych nieporozumień pomiędzy właścicielem, a robotnikami, ostateczne wykończenie sali miało nastąpić dopiero wiosną r. b. W fatalnym dniu pracowało 20 ludzi na widowni, gdy rozległ się straszny krzyk robotnika malującego sufit: „dach się wali“. W tej chwili całkowity strop kina runął na ziemię. Pod gruzami znaleziono dwóch robotników.

Reforma rolna w Estonji.

RYGA, 21. V. (tel. własn.—s). Według wiadomości otrzymanych tu z Rewla, partja soc. dem. zgłosiła wniosek na posiedzenie sejmu, o wprowadzenie ustawy, mocą której majątki ziemskie mają być wywłaszczone bez odszkodowań. Jednakże ustawa przewiduje, że państwo bierze na siebie odpowiedzialność za spłatę długów zaciągniętych pod te majątki. W razie gdyby ustawa nie przeszła większością głosów, w takim razie, soc. dem. mają zamiar żądać zorganizowania plebiscytu, któryby sporną kwestję rozstrzygnął.

Zdaje się, iż szersze warstwy społeczeństwa estońskiego odniosły się nieprzychylnie do projektowanej ustawy. Ostatnio wielką sensacją wzbudził protest miejscowego obywatela ziemskiego, gen. Krusensterna, który odmówił wydania swego dworu, mającego w myśl prawa przejść na własność państwa razem z majątkiem. Na żądanie władz opuszczenia dworu, odrzekł gen. Krusenstern, że jako uczestnikowi wojny za wolność Estonji, w której

że są one inspirowane przez polityków sowieckich dla zupełnie określonych celów.

Życie polskie w Mińsku przytłoczone jest ciężarem najprzeróżniejszych agitacji prowadzonych z ogromnym wysiłkiem przez Sowietów; skupia się ono przeważnie dookoła kościołów, które są placówkami polskości i katolicyzmu obecnie w Rosji. O szczegółach egzystencji Polaków w Białoruskiej Republice Rad napiszemy w następnym liście.

(R.)

Boleszewicy o W. ks. Cyrylu.

RYGA, 21. V. (tel. własn.). Z Moskwy nadeszły wiadomości o wszczęciu kampanji w prasie przeciwko monarchistom rosyjskim, zwłaszcza zaś osobom rodziny cara. Jeden z „publicystów“ moskiewskich w ordynarny sposób obpytuje W. ks. Cyryla ebelgami. W takim mniej więcej tonie piszą pisma o innych członkach domu Romanowych. Ogólne jest przekonanie, że wobec wzmożonej agitacji monarchistów w kraju i ciągłych saburzeń, oraz powstania na wschodzie starają się Sowiety akcją monarchistów oczernić w oczach opinji publicznej.

Narady w Niemczech.

BERLIN, 21. V. (PAT.) Dziś odbyły się narady partji umiarkowanych z nacjonalistami w sprawie utworzenia rządu. Narady te miały charakter ściśle poufny, jednak do prasy przedostały się szczegóły następujące: Nacjonaliści wystąpili z życzeniem, dotyczącem utworzenia nowego gabinetu, przyczem od mówili wypowiedzenia się w sprawie odszkodowań. Nacjonaliści żądają dla siebie stanowiska Kanclerza na jakie wysunięto kandydaturę admirała Tirpitz. Stanowisko wice kanclerza objąłby obecny Kanclerz Marx. Poza tem w gabinecie pozostałoby dotychczasowi ministrowie Geisler, Braun, i Luther.

BERLIN, 21. V. (PAT.) Stronictwa środka wypracowały program polityki zagranicznej, który opiera się na przyjęciu sprawozdania rzeczoznawców. Program ten będzie przedstawiony niemieckim narodowcom. Herbst i Tirpitz przemawiali na ostatnim zebraniu niemieckich narodowców w kierunku umiarkowanym. Wielki przemysł niemiecki także oświadczył się za przyjęciem planów rzeczoznawców.

Tow. Przyjaciół Skarbu.

W dniu 20 maja roku b. o godz. 6-ej wieczorem w Wielkiej Sali Urzędu Delegatury odbyła się konferencja zwołana przez p. Delegata Rządu w celu omówienia kwestji powołania do życia w Wilnie miejscowego Koła „Towarzystwa Przyjaciół Skarbu Państwa“ mającego siedzibę główną w Warszawie.

Na zebraniu przybyli liczni przedstawiciele miejscowych władz oraz społeczeństwa. W zastępstwie nieobecnego Delegata Rządu p. W. Romana zebranie zagalął Naczelnik Wydz. Prezyd. Delegatury p. O. Malinowski. Zaznaczywszy, że w imię samego społeczeństwa polskiego powstała myśl rozpoczęcia akcji, mającej na celu współpracę z władzami państwowymi w kierunku osiągnięcia najpomysłniejszego stanu Skarbu Państwa, i wspomniawszy o owocnej pracy w dziedzinie zasilenia Skarbu Państwa, która już wykonaną została w Wilnie przez powstały w roku zeszłym Komitet zbiórki na Skarb Narodowy, zaproponował mówca przystąpienie do realizacji projektu założenia w Wilnie Koła „Towarzystwa Przyjaciół Skarbu Państwa“.

Po wybraniu na przewodniczącego zebrania Dyrektora Izby Skarbowej p. J. Maleckiego oraz po zreferowaniu przez Kierownika Oddziału Ogólno-przyjacielskiego Delegatury p. Raugego statutu Towarzystwa wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabierali głos pp.: J. Klott, kurator Z. Gąsiorowski, Ks. Biskup Michalkiewicz, K. Niedziałkowski, W. Studnicki, M. Bohdanowicz, O. Raszkiewicz i inni.

Wyjaśnienie udzielił p. J. Malecki. W toku dyskusji ustalona została doniosłość i aktualność akcji mającej na celu podniesienie moralności podatkowej i uświadomienie szerokich kół zarówno ludności wiejskiej jak i inteligencji miejskiej, że interes i dobro skarbu leżeć powinno na sercu każdemu obywatelowi już choćby dla tego, że należy zrozumiemy i na dalszą metę obliczony pomysł stan ma-

terjalny jednostek nie da się osiągnąć bez ugruntowania pomyślnego stanu Skarbu Państwa, i że należy zerwać ze zrodzonym z czasów rządów zaburzonych nawykniem traktowania interesu skarbu po macoszem i świadomego jego lekceważenia.

Poruszoną również została kwestja ewent. akcji mającego się zawiązać koła w kierunku współpracy z władzami skarbowymi w usuwaniu niedomagań techniki wymierzania i ściągania podatków, oraz kwestja ujawniania dokonywanych w dziedzinie powinności podatkowej nadużyć.

Podkreślonym zostało szerokie pole działalności, które się otwiera tej dziedzinie przedewszystkiem dla kierowników oświaty pozaszkolnej oraz dla duchowieństwa.

Wreszcie wystosowano apel do obecnych na zebraniu o stawienie się na pierwsze organizacyjne zebranie Koła, termin zwołania którego wyznaczono na wtorek, 3 czerwca w tymże lokalu, oraz o dalsze zwerbowanie współpracujących zadaniem Towarzystwa osób i spowodowanie ich przybycia na zebranie organizacyjne.

Wszyscy niemieli uczestnicy zebrania wpisali się następnie na listę członków Wileńskiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Skarbu Państwa, na czym zebranie zostało zamknięte. (2)

Z dniem 1 Czerwca
wychodzić zacznie w Wilnie
„DZWONNIK“

Chrześcijański tygodnik narodowy poświęcony potrzebom wsi i rolnictwa.

Prenumerata miesięczna 60 groszy.

kwartalna 1 zł. 80 gr

Redakcja i administracja:

WILNO, Mickiewicz 4, tel. 2—28.

POLSKI BANK HANDLOWY

Mickiewicza 11.

PRZYJMUJE WKŁADY TERMINOWE I BEZTERMINOWE
w dolarach, złotych i złotych.

Każdy właściciel domu, lokator, sublokator
kupić musi przed 1-szym czerwcem r. b.!!

Opracowaną podług ostatecznego brzmienia na podstawie
„Dz. U.“ R. P.

Ustawę o ochronie lokatorów.

Wydaną nakładem druk. J. Bajewskiego
w Wilnie.

Do nabycia wszędzie.

Boleszewicy w Londynie.

Członek delegacji sowieckiej w Londynie, niemały „towarzystwo“ Kutuzow, opublikował w pismach moskiewskich szereg feljtonów, zawierających uwagi i wrażenia, niezbyt okraszane delegata, z Londynu.

Feljtony tem są ciekawsze i większą cieszą się poczytnością w ezeryjnej Moskwie, że pisze je dyplomata.

Kutuzowa więc uderzył przedewszystkiem widok dworca kolejowego w Londynie, jakich nie widywał w Rosji: „Latarnie, wszędzie latarnie — morze ognia i błasku bez końca. Wzorowa czystość i porządek“.

Na peronie witano delegację: „Wśród tłumu barwnego i pstrych ubrań, wyróżniały się postacie lordów w cylindrach, melonikach, koczulach białych, krochmalonych“.

Delegację przewieziono do hotelu „Albanja“ i znów zadziwił naszego feljtonistę porządek, spokój i czystość łści angielska.

Z ogrzewaniem tylko nieporządkiem — skarży się Kutuzow — niema tam pięców rosyjskich ni wogóle podobnych. Jakież automatyczne, elektryczne, ogrzewające dopiero po opuszczeniu szyn. Wytwarza to nudę, żywego płomienia nie widać. Zbyt uroczyste wygląda ten hotel angielski jakby świątynia nowoczesnego boga.

gorzej mają się jeszcze rzeczy z jadłem. Kuchnia angielska, dla „ruskawa czołowieka“ to męka a nie posiłek. Łyżki, noże, widelce, a jeśli niemi niema czego i poco, bo od stołu wstawszy bieć trzeba i szukać czegoś pośpieszniejszego. Gdy wyjeżdżał z Moskwy krzyżowano za mną: „Pamiętaj Kutuzow nie wychodź sobie brzucha. — Dziś gdy przypominę śmiać mi się chce. Płac, a za godzinę znów jesteś głodnym“.

Z uznaniem natomiast odzywa się Kutuzow o łóżkach: „Łóżka angielskie są obzerne, wygodne, ładnie przybrane, materac na nich spoczywa sprężynowy, na tem pierzyna i kotłora puchowa. Wody też Anglii używają dużo. Rury tu, rury tam, gdy za kran się ujmie ręką wnet płynnie ciepła lub zimna i czysta.“

Śłużba trzyma się z powagą i pełna dostojności. Pracuje jednak rzetelnie, — myje, naciera, wyciera, froteruje, czyści wszystko od schodów do parkietu. Chodzącej jej woła jedynie na palach. — O! — woła Kutuzow — gdyby ci lokaje i pokojówki z hoteli angielskich posiadać mogli język rosyjski zapewne prędko by się przerobił i wśród nich zapłonąłby ogień niezadowolonia, powstał ferment rewolucyjny. Lecz oto stoja przed nami wyprostowani, podczas gdy sami spoczywamy w wygodnych fotelach, i któż odgadnie co mówią o nas głosem przyciszonym i spokojnym do po-

śluchu nawykłym. Należy się mieć na baczności, ażeby nie mówić do służby tej zbyt wiele o dobrodziejstwach rewolucji, za najmniejszą agitację bowiem znaleźć się można w ciągu kilku dni z powrotem za morzem, w Moskwie, nie zobaczywszy nawet sali konferencyjnej.“

Z przejściem pisze Kutuzow o ulicy Londynu, o ruchu zawrotnym, tłumach ludzi, koni, pojazdów, kół, tramwajów, autobusów: „gdyby tak w Moskwie... gdyby ruch tam dochodził do podobnego napięcia, na każdym rogu należałoby postawić po 6—7 miliojantów i to by jeszcze obracać się należało nie umieli i regulować ruchu ulicznego.“

Tramwaje dwupiętrowe, oszkłone z góry i dołu. 40 ludzi może wygodnie pomieścić się na ławkach, a stać w nich zabronione, zresztą potrzeby ku temu niema żadnej bowiem tramwaj taki pośpiesza co 2 minuty, autobus co 1 minutę, a kolej w górze nad domami, lub pod ziemią co trzy minuty na stacyjne staje. Leci to wszystko, grmi, piszczy, wyje niby wśród pola bezładnego. Po trotuarach zaś takie tłumy się wataszają, że co krok, a nastąpić można komuś na pięty.“

„Obrzymie miasto! Z końca do końca wiorst esterdziel. Osiem i pół miliona mieszkańców. Jeżeli Moskwa dziś posiada 2 miliony mieszkańców to jeszcze krzyknąć trzeba „ura!“ — bo wąpię. Wszędzie tu w Londynie przytacza pa-

nowanie techniki, szalonej techniki. I słusznie śpiewają robotnicy tam, nad brzegami Wolgi:

„Angliczanień mudrec isobriót sa maszynoj maszynu“.

Życie w powietrzu, życie pod ziemią. Na każdym kroku zapatrzyć się można w niezbędne przedmioty. Tu razić szyling do automatu wnet wyskakuje kawałek czekolady, bądź inny przysmak. Schodki w dół prowadzą, a stancja na stopniu — same cię w dół noszą.

Parki i ogrody, pomniki, fontanny. Wszędzie czystość wzorowa, że i spojrzeć miło: zamek królewski, izba lordów, kościoły. A gmach izby poselskiej nad Tamizą, coż to za piękny budynek! Wysoki, niby z koronki subtelnej wystawiony, wzniósł gotycki budynek.

Tak rozwodzi dygnitarz sowiecki swe zachwyty nad pomnikami prastarej kultury, powstałymi na tle wiekowej pracy narodu i poszanowania tradycji.

„A oto City — pisze Kutuzow dalej — królowa świata, gdzie do niej naszej *Pietrowki* czy *Twierskiej*. Magazyn ciągnie za magazynem, przepych i bogactwo bije w oczy, czy to wewnątrz czy zewnątrz. Handel idzie tam bez targu; pieniądze płyną do kasy automatycznie i w ten sam sposób wraca reszta do kupującego. Jednym słowem: Londyn — miasto, Moskwa — wieś.“

Następnie opisuje autor sale posiedzeń konferencji:

Mimo, iż znajdujemy się w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych, jesteśmy ciągle pod baczny okiem policji. Zasiadamy w sali każdy na miejscu dla przeznaczonego, zapatrzonej karteczką, na której widnieje odpowiednie nazwisko. Wokół sekretarza, steno-graficji. Sala niezbyt duża, wszędzie stare meble, nigdzie zaś nowoczesnych upiększeń ni przepychu; robi wrażenie jakby z przed wieków. A tu sala lordów. Witamy ich, ściskamy ręce. Uprzejmie lecz zimno przyjmują nas członkowie prastarych rodzin angielskich. Za stołem, podczas obiadu nikt nie wygłosił mowy. Po upływie półtorej godziny, watajemy, na schody odprowadza nas Mac Donald i życzy powodzenia. Premier robi wrażenie proste, posiada siwe włosy i rzęsy.

Konferencja rozpoczęła się od długich carskich — „Przekłete carskie długi, wszakże niektóre obracane też były na dobro ludu rosyjskiego“ — przyznaje dostojnik sowiecki. — „Mielśmy na konferencji rozmawiać szczerze i przyjaźnie, z chwilą jednak gdy się do rzeczy przystapilo, dopiero rozbieżność w poglądach w całej pełni się okazała. Całe szczęście, że Anglii to naród kulturalny, w przeciwnym wypadku doszłoby napewno do bójk w sali“ — konkluduje Kutuzow.

Rozmowa Poincarego z Herriotem.

PARYŻ. 21. V. (PAT). "Havas" donosi, że rozmowa Poincarego z Herriotem i Painleve trwała 2 godziny i utrzymać była w tonie b. serdecznym. Przekonano się o konieczności niedopuszczenia do podważania kredytów francuskich. Poincare pragnął omówić z prawdopodobnymi kierownikami przyszłego rządu wszystkie szczegóły sytuacji finansowej, od której musi być zależna polityka nowego gabinetu.

Po dłuższej wymianie zdań i Herriot i Painleve doszli do przekonania, że konieczność utrzymania ściślejszej równowagi budżetowej obowiązywać musi każdy rząd, jakkolwiek on będzie. Podobne oświadczenie zapewniła więc podtrzymanie w polityce finansowej kierowniczej zasady, że nie może być czyniony żaden wydatek bez pokrycia, oraz podkreśliła wyraźnie intencje przyszłych odpowiedzialnych kierowników.

Uwagi o wojsku.

Przed kilkoma dniami dzienniki przyniosły wiadomość o projektowanej reorganizacji jednostek bojowych kawalerii w celu dostosowania ich do zadań jakie w przyszłych starciach mogą się wywnosić. Faza organizacyjna armji ciągle jeszcze trwa.

Dla człowieka, który zna początki tworzenia się sily zbrojnej, który sam był w szeregu kawalerzysty, kiedy ledwo skłoczono kompanie i szwadrony wychodzi do boju nie wiedząc o tym w jakiej wartości swojej spotyka przeciwnika, ożywiają jedynie duchem broń, a nie owo, które ma być jej narzędziem.

Jednakże, jak wszędzie, tak i w wojsku jest jeszcze moc usterek, które o ile dotychczas nie zostały usunięte, to przypuszczalnie także znikną w najbliższej przyszłości. Weźmy dla przykładu jeden rodzaj broni.

Niech ta broń będzie kawałkami. Tradycja polskiej jazdy, chociażby z doby Napoleońskiej lub powstańczej, zaznacza inne rodzaje broni. Nie bawiliśmy się nimi, ale jak wielkim czynnikiem wychowawczym jest tradycja. Rozumie to każdy. Mimo to, jeżeli uważnie wejrzemy w głąb życia żołnierskiego, stwierdzimy ze smutkiem, że ten kolosalny, wspaniały, wielki i wielki wychowawczy postawiony jest na ostatnim planie lub nawet zamieniony całkowicie.

Szczególnie wielką rolę odegrać on powinien u nas na Kresach. W pułkach bowiem stacjonarnej tutaj kawalerji element żołnierski nie jest jednolity narodowościowo.

Żołnierze bez tradycji nie jest żołnierzem. Musi on koniecznie czuć się spadkobiercą sławy swej broni. Starą tę będzie pielęgnować, a w razie potrzeby oddać ją wraz z życiem.

Kto nie służył w szeregach, kto nie przepędził bezsensownych nocy na stróżce — nie rozumie nigdy, jak żołnierz lub wspomnienia o minionych chwilach chwali lub niechci.

Na tradycji więc winna się opierać i od jej poznania rozpoczynać się wszelka praca nad wychowaniem duchowym żołnierza.

Wpójnie żołnierzom historii ich broni, zaznajomienie z najciekawszymi jej kartami będzie największym lekarstwem od wszelkiej destrukttywnej propagandy, którą wrogowie wojsku naszemu starają się naszczyć.

Również wielkie znaczenie wychowawcze posiada piosenka wojskowa. Wśród pieśni lub śpiewów narodu zajmuje ona zupełnie odrębne miejsce. Może dlatego, że wyraża uczucia żołnierza, opiewa tylko życie żołnierskie lub jest oddaniem nastroju panującego w pewnym czasie w wojsku.

Piosenka wojskowa jest tak stara, jak stare jest wojsko. Przeszła ona więc fazy, miała momenty rozkwitu, w których nadawała ton pieśniom całego narodu, ma i chwile smutku, malenia do stopnia rytmowanych bezsensownych zdań śpiewanych na Bóg wie jaką melodię, a nie mających nic wspólnego ani z życiem wojska ani jakikolwiek inoem. Dlaczego jest piewana w szeregach — to zagadka.

Mielimy piosenki z okresu walk o niepodległość, lecz te należą już do przeszłości, nowe na ich miejsce nie powstały. Wytwarzana zaś tuż zapraszają przedmiotami na kolanie piosenkami armij zaburczących, przeważnie rosyjskiej o niewyszym kanej treści i melodi lub śpiewkami zgola nie mającymi sensu w rodzaju:

Jechaj chłop przez rzeczkę i palij fajeczkę spada iskra do wody zapalija rzeczkę i t. p.

Żołnierz po ukończeniu służby w szeregach przynosi z sobą do domu te same pieśni rosyjskie, które śpiewał jego ojciec po powrocie z cesarskiej służby z tą tylko różnicą, że tamten śpiewał po rosyjsku, a ten po polsku. Dwa lata służby wojskowej dają pierwszorzędna sposobność do zaspokojenia kultury polskiej, tam gdzie została ona tykiem rosyjskim obłędiona. Niestety ta sposobność nie jest wykorzystywana, może będzie — zobaczymy to w przyszłości.

Z POWODU WYJAZDU LUKSUSOWE MIESZKANIE DO Odstąpienia: 6 pokoi, kuchnia, łazienka, telefon i wszelkie wygody, — sioneczna werenda — las sosnowy. Informacja można zasięgać codziennie od g. 2—5 pp. przy ul. Witoldowej 13 (Zwierzyńc od mostu na lewo) u L. Berłowicza.

KRONIKA

CZWARTEK 22 Dziel Wschód g. 3 m. 35
Julji i Heleny Zachód g. 7 m. 31
Jutro
Dezyderjusza

WILEŃSKA.

— Wiadomości kościelne. 15 czerwca b. r. w dzień Sw. Trójcy J. E. Biskup Matulewicz będzie celebrował Sumę w kościele par. Suderwa, przed Sumą i po Sumie udzieli Sakramentu Bierzmowania.

— Przyjeżdż. min. Ludkiewicza. Celem zbadania działalności Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie w dniu 22 maja r. b. przybędzie do Wilna pan minister reform rolnych Zdzisław Ludkiewicz, dyrektor departamentu administracyjnego Leonard Tur, dyrektor departamentu parcelacji i osadnictwa p. Zdzisław Czabowski, zastępca vice prezesa komisji ziemskiej p. Eugeniusz Żelichowski.

Pan Minister będzie przyjmował osoby życzące go widzieć w gmachu O. U. Z. przy ul. W. Pohulanka Nr. 34, w dniu 22.V.24 r. między godz. 1—2 po południu.

— Wymiana znaczków pocztowych. Generalna dyrekcja poczt i telegrafii, że zezwala się również nawiązywać nieużytkowanych znaczków pocztowych, nalepiących na kopertach. Znacznki takie wraz z kopertami lub odjęte z kopert należy odsyłać do dyrekcji generalnej.

— (2) Z Komisji Finansowej. W dn. 20 maja odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Finansowej.

Komisja odrzuciła projekt statutu podatku gruntowego w formie przystosowanego z Warszawy szablonu, wypowiedziąc się przeciwko wszelakim szablonom statutowym, nieuwzględnijacym warunków lokalnych.

Pomimo oporu Magistratu, który chciał przyjąć statut ministerjalny z tych motywów, że władze nie są skłonne zatwierdzać statuty indywidualne, Komisja Finansowa zasadniczo protestowała przeciwko narzuconemu statutowi.

Również został odrzucony podobny statut podatku od koni i powozów, jako szablon ministerjalny, narzucający różne komisje reklamacyjne i rozjemcze w sprawie tego podatku, któremu w Wilnie podlegać będzie 39 powozów i 40 koni.

Projekt ten zupełnie nie jest przystosowany do potrzeb Wilna, a nadaje się tylko do Warszawy i do miast, gdzie liczbę powozów i koni określa się nie na dziesiątki, a na setki.

Statut podatku od psów został przyjęty z małymi zmianami.

Podanie p. Brenańskiej o subwencję w kwocie 200 zł. na żłobek przyjęto bez dyskusji.

Natomiast długą i ożywiącą dyskusję wywołało podanie opiekuna Bursy Akademickiej prof. Pigonia o wyasygnowaniu 250 zł. miesięcznie, aby dać możność najbardziej potrzebującej młodzieży akademickiej, zamieszkałej w bursie, korzystania z oświetlenia elektrycznego, którego ta młodzież została pozbawiona z powodu niewnieśnienia przez Bursę opłaty za światło.

Pomimo przychylnego stosunku do Bursy przewodniczącego Komisji p. Korolca i gorącej obrony interesów młodzieży akademickiej, zamieszkałej w Bursie, radnych pp. Rudnickiego i Studnickiego, podanie prof. Pigonia zostało tylko w bardzo małym stopniu uwzględnione, bo uchwalono wyasygnować tylko 60 zł. t. j. trochę mniej, niż wynosi zaległa opłata na elektryczność. Co zaś do dalszych subwencji, to sprawa ta została odłożona do dyskusji nad ogólnym preliminarzem budżetowym m. Wilna.

Jest charakterystycznym, że członkowie Magistratu, p. vice-prezydent Łokuciewski i ławnik p. Pięgułkowski byli najmniej chętnie usposobieni do przyjęcia z pomocą Bursie i nawet nie orjentowali się, że Bursę jest instytucją odrębną od Brannej Pomocy.

— (2) Tramwaj na Antokolu. Na wniosek ławnika Magistratu, inż. L. Pięgułkowskiego, miejska Komisja Finansowa uchwała wyasygnować 10 tys. złotych na reperację toru i remizy w celu uruchomienia tramwaju motorowego na Antokolu.

Będą puszczone 2 wozy w odstępkach 15-minutowych.

— Życie akademickie. Zarząd Stow. Mł. Akad. "Odrodzenie" podaje do wiadomości Szan. Koleż. i Kol., że dnia 25 maja r. b. (niedziela) w lokalu "Ogniska" akademickiego (Wielka 24) o godz. 7^{1/2} odbędzie się wieczór dyskusyjny n. t. „Zrzeszo-

ny kapitał chrześcijański jako czynnik gospodarczego odrodzenia Polski Mocarstwowej".

Odezyt wygłosi znany działacz na terenie stosunków finansowych w Wileńszczyźnie ksiądz. Harasimowicz.

Wstęp wolny dla wszystkich akademik-Polaków.

— Odezyt dr. Rygla (Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej). W piątek dn. 23 b. m. odbędzie się w sali Śniadeckich odezyt dr. Stefana Rygla, dyrektora Biblioteki U.S.B. na temat: Sprawa rewindykacji mienia kulturalnego Wileńszczyzny. Ze względu na osobę szanownego prelegenta, jak również ze względu na niezwykle aktualny temat przypościć należy, że odezytem tym zainteresują się szersze warstwy społeczeństwa wileńskiego.

— (2) Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Związku Polaków z kresów białoruskich zakordonowych ma się odbyć w dn. 25 maja w lokalu Wileńskiego T-wo Rolniczego (Zawalna 9).

Wobec ważnych spraw bieżących, oraz nader oiekawych informacyj, zarząd prosi o możliwe punktualne i liczne zebranie się.

— Nowe pomysły Litwinów. Na dz. 9 czerwca w Wilnie wyznaczony zjazd nauczycieli szkół litewskich.

Na owym zjeździe ma być opracowany memoriał do Ligi Narodów w sprawie prześladowania przez władze polskie szkolnictwa Wileńskiego na Wileńszczyźnie. Jednocześnie uczestnicy zjazdu wyniosą protest przeciwko bezprawnemu zajęciu Wilna przez wojsko polskie.

— Koncert. Narodowa Organizacja Kobiet urządza koncert w Sali Śniadeckich dnia 24 maja w sobotę o godz. 8-jej wiecz. Ze względu na osoby występujące, jak i na cel (zakup warsztatów tkackich na na wieś) sądziśmy, iż publiczność wileńska pośpieszy na ten ze wszelkich artystycznych widowisk.

— Komitet Wojewódzki „Chleb dla głodnych dzieci” wyrażając każdomiesięczne serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom gorzą, oraz własnego trudu i uciążliwej pracy, ogłasza następujące wyniki zbiórki mającej:

Dzielnica I w obrębie Wielkiej Pohulanki, Trockiej, Dominikańskiej, Wielkiej, Ostrobramskiej i Toru Kolejowego 440 zł. 47 gr., dzielnica II Rossa 492 zł., dzielnica III Śródmieście 2.009 zł. 32 gr., dzielnica IV Ścisławki 557 zł., dzielnica V Nowe-Zabudowanie 466 zł. 65 gr., dzielnica VI Zarzeczko 335 zł. 38 gr., dzielnica VII Antokol 375 zł., dzielnica VIII Z wierzyniec 314 zł. 10 gr. Razem 4.989 zł. 92 gr.

— Tragiczny wypadek. Jakże skutki wywiera bezkarność waleśnających się po ulicach naszego miasta pijanych ludzi, którzy wywołują bójki i awantury publiczne, najczęściej unikając za nie odpowiedzialności, dowodzi fakt następujący, który skończył się w sposób tragiczny:

Dnia 18 b. m. o godz. 8 i pół wiecz. przejeżdżający w stanie zupełnie nietrzeźwym dorożkarz, strzełił z rewolweru do przechodzącej ulicą, uczennicy szkoły Handlowo-Przemysłowej Tebli Kretowiczówny, trafiając ją w żołądek, przy czem kula przebiła wnętrzności. Ciężko raną odwieziono do szpitala św. Jakóba, gdzie znajduje się w stanie ulebudzającym prawie żadnych nadziei.

Wzmiankę o powyższym wypadku zamieściliśmy już w „Słowie” z dn. 10 b. m. na skutek jednak przykrego nieporozumienia, wkładły się do niej pewne nieścisłości, które sprostować uważamy za konieczne. P. Kretowiczówna wracała od swej nauczycielki do domu i została napadnięta najzupełniej nieoczekiwanie i jak się okazuje stała się ofiarą hałucynacyjnego dorożkarza, który pod wpływem alkoholu dopuszczał się podobnych wystryków jak strzelanie do przechodniów. Podobno także miał jakieś przejście uprzednio na tle domowych nieporozumień.

Należy zaznaczyć, iż policja nasza zbyt mało uwagi poświęca nietrzeźwym przechodniom, zwłaszcza niezauważenie dorożkarza, który podniecony do najwyższych granic alkoholem, przebiec przecie musił niejedną ulicę, musimy napiętnować jako fakt karygodnego niedbalstwa ze strony posterunkowych wileńskich.

Należy zaznaczyć, iż policja nasza zbyt mało uwagi poświęca nietrzeźwym przechodniom, zwłaszcza niezauważenie dorożkarza, który podniecony do najwyższych granic alkoholem, przebiec przecie musił niejedną ulicę, musimy napiętnować jako fakt karygodnego niedbalstwa ze strony posterunkowych wileńskich.

TEATR I MUZYKA
— Teatr Polski. (Lutnia). Dziś powraca na affisz lekka komedia Tristana i Bernarda „Kawiaronka”, która dzięki doskonałej grze całego zespołu z p. Tatarkiewiczem na czole zyskała ogólne uznanie.

Najbliższą premjera będzie „Miłość Kurtysany” — komedia Hay'a. Premjera wyznaczona na sobotę.

— Teatr Letni. Dział w dalszym ciągu wspaniale wystawiona młodym operetka Rethelwina „W noc majową” z Grabowską, Józefowiczową, Downuntem, Sawickim, Detkowskim w rolach głównych.

W przygotowaniu „Frasquita” Lehara. — Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Letnim. W niedzielę najbliższą odbędzie się w Teatrze Letnim przedstawienie popołudniowe po czech zniżonych. Wystawiona zostanie operetka Falla „Madame Pomdour” z Grabowską, Tatarkiewiczem i Józefowiczową w rolach głównych.

— Z opery. Przygotowania do wystawienia oper „Cavaleria rusticana” i „Pajazzo” pod kierunkiem reżysera Ludwiga-doblegaja Kofka. (Premjera zapowiedziana na wtorek 27 b. m.)

— Teatr „Reduta” w Wilnie. Cały zespół teatru eksperymentalnego „Reduta” zjeżdża do Wilna 27 b. m. na zaproszenie Dyrekcji Teatrów Wileńskich. Repertuar „Pastorki”, „Wielkanoc”, „W małym domku” i „Pochwała wesołości”.

— Występy artystów operowych. Artyści operowi wszechświatowej sławy Gruszczyński i Sibirakow przyrzekli Dyrekcji Teatrów swe występy w operze wileńskiej, które się rozpoczną 27 maja.

WYPADKI I KRADEŻE.

— Podpalenie. Dnia 13 b. m. o godzinie 14 we wsi Bałacze gm. Rzeczowski pow. Wileńskiego wskutek podpalenia wybuchł pożar, podczas którego spaliły się 32 domy mieszkalne oraz inne zabudowania. Straty narazie nie są obliczone.

— Oszustwo. Boruch Mendel (6-ty „Janiśka 8) zameldował polcję, iż dnia 19 b. m. osobnik legitymujący się jako Józef Roszowicz wynajął u niego rower wartości 300 mil. mk. i dotychczas nie powrócił.

— Mąż-zabójca. Dnia 19 b. m. nagle zmarła mieszkanka Święteln K. Bakulska. Dochodzenie ustaliło, iż wymieniona została zaduszoną lub otrutą przez swego męża, którego aresztowano.

— Nagły zgon. Dnia 21 b. m. w mieszkaniu Konstantego Kronca (Stara 15) nagle zmarł jego lokator Paweł Niejółów. Trupa zabezpieczono.

— Ucieczka do Rosji. Posterunkowi straży granicznej pow. Dziśnieńskiego Jan Baran uciekł do bolszewików zabierając z sobą karabin i inne rzeczy.

— Konie magistrackie łamią nogi. Dnia 21 b. m. na ul. Raduńskiej pocąg kolejkii wózkotorowej nalechał na furmanke magistracką, naładowaną drzewem. Przy zdorzeniu zlamano nogę koniowi. Szkoła, iż magistrat używa jednego z najlepszych koni straży ogulowej na wozienie drzewa.

— Podrutek Dnia 20 b. m. o godzinie 12 w nocy do Domu Dz. Jezus, przysiany został przez 1-szy Komisarjat podrutek pięciomiejowej w wieku około 5-tych Dziecko znalezione przy ul. Niemieckiej Nr. 5.

— Kradzieże. Felicji Wallekiej (Montwiłowska 26) skradziono białany wartości 300 mil. mk.

ZE SPORTU

— Dookoła 8-jej olimpiady. Dalsze losowania w pilce nożnej wypadły następująco: 27-go maja gra Holandia z Rumunją o godz. 16-jej w stadionie w Colombes. Tegoż dnia gra Francja przeciwko Łotwie o godz. 17-jej w stadionie paryskim. Dn. 28-go o godz. 16-jej Irlandja z Bułgarią w Colombes, oraz zwycięzca meczu Szwajcaria-Litwa przeciwko zwycięzcy meczu Czechosłowacja — Turcja w stadionie Bergeryere o godz. 17-jej. Dn. 29-go Belgja przeciwko Szwecji w Colombes o godz. 16-jej; zwycięzca meczu Hiszpanja — Włochy przeciwko Luxemburgowi w stad. Perschinga godz. 16; zwycięzca meczu Stany Zjednoczone — Estonia przeciwko zwycięzcy Urugwaj—Jugosławia w stad. Bergeryere godz. 16; wreszcie zwycięzca meczu Polska — Węgry przeciwko Egypciowi o godz. 16-jej w stadionie paryskim.

Z CAŁY POLSKI.

— Stan żubrów w Polsce. Zainteresowanie pewnych kół, zwłaszcza łowieckich, stanem żubrów w Polsce znalazło niejednokrotnie swój wyraz w prasie łowieckiej. Zupełnie nie rozumiemy się obawy, by wobec zmniejszającej się liczby żubrów i oczekiwania, że ich odwołanie, co miało również miejsce na podobnych pokazach w Plocku i Kutnie.

Wielka wyprzedaż z rabatem od 15 do 30 proc.
Hurtowo - detaliczny sklep sukienny
W. WIDECKI
Wilno, ul. Niemiecka Nr. 22.
Z powodu planowanego remontu ogłasza się od 19-go maja do 1-go czerwca r. b.
wielką WYPRZEDAŻ
znajdujących się w WIELKIM WYBORZE
różnych angielskich i krajowych sukien-
nych towarów damskich i męskich z rab-
bitem od 15 do 30 proc.
Na składzie: otrzymane BEZPOŚREDNIO Z ANGLJI ma-
teryjały na NA KOSTJUMY i PALTA.
Specjalnie na letni sezon.
RABAT od 15 do 30 proc.

resztki szlachetnej zwierzyny. O ile chodzi o stan żubrów przed wojną, najwięcej ich było w puszczy w Białowieży, bo około 600 sztuk. Wojna europejska i polsko-bolszewicka, stworzyła niekorzystne warunki dla rozwoju żubrów w Białowieży. W następstwie walk, odbywających się w pobliżu puszczy i gospodarki władz niemieckich, zmniejszała się stopniowo liczba żubrów. Reszty spustoszenia dokonała zbrodnicza rąka kłusowników. Obecnie znajduje się w Polsce ledwie 5 żubrów w parku w Puszczynie z ogólnej liczby 70 żubrów, jakie ma cała Europa. Żubry te są rozmieszczone w ogrodach zoologicznych w Londynie, Amsterdamie, Sztokholmie, Berlinie, Hamburgu, Frankfurtu n/M i Budapeszcie oraz w parkach prywatnych von Beyme w Scharbow, (Meklenburgja), von Beutenburga (Salezwik), Ks. Bedford'a w Woburn—Abbey (Szkocja) i w Holandji. Dla ochrony ich tworzy się obecnie „Międzynarodowa Liga ochrony żubra”, na wzór podobnych międzynarodowych organizacyi, stworzonych dla ochrony rzadkich okazów zwierzyny.

Ze strony właściwych czynników w Polsce są czynione starania, zmierzające do zwiększenia ilości żubrów w Polsce. I tak ostatnio Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu, nabyła dwa żubry dla Ministerstwa Rolnictwa i D. P. od p. von Beyme w Scharbow. Żubry nadeszły do Poznania w dn. 12.5 r. b., gdzie je tymczasowo pomieszczono w ogrodzie zoologicznym. Niezależnie od tego urzęda się obecnie w Białowieży tymczasowo ogrodzenie na małej przestrzeni (około 5.000 m²), aby umieścić tam owe żubry do czasu urządzenia odpowiedniego zwierzyńca (60 ha) pilnie strzeżonego.

Przed ukończeniem ogrodzenia nie można umieścić żubrów w Puszczy ze względu na panujące jeszcze w okolicy kłusownictwo.

— Sensacyjne opady w Miawie. „Dz. P.” donosi: przed tygodniem nad Miawą szalała wielka ulewa z gradem. Co najbardziej szkodliwe, że wraz z gradem spadło kilkanaście szprot, tek. Jedną z takich szprotek przywodził do Warszawy dyr. oddziału Banku Ziemiański w Miawie, p. Lipsza i oddał ją do Muzeum T-wo Naukowego w Warszawie.

— Radio w Łodzi. Pisma łódzkie donoszą: W sali „Lutni” odbyły się w sobotę wieczór i w niedzielę przed południem 2 koncerty radiowe.

Wobec natłoczonej publiczności major Jackowski wygłosił prelekcję o radiotelegrafji i radiotelefonji, opisując całą doniosłość tego wynalazku, tak rozpowszechnionego obecnie na zachodzie i nie omieszkał omówić również stacji radiotelegraficznej w Warszawie, piątą pod względem wielkości na świecie.

Obecnie, gdy sejm oddał sprawę rozpowszechniania radiotelefonu i telegrafu ministrowi handlu i przemysłu, sprawa ta po zatwierdzeniu jej przez senat i wydaniu przepisów wykonawczych nabiera kolosalnego znaczenia.

Aparat odbiorczy kosztować będzie w Polsce miliard mk. Po prelekcji odpowiednio włączono znajdującym się na sali aparat odbiorczy i zebrani usłyszeli na początek grzeczne powitanie pań i panów przez obsługę radiotelegraficznej stacji w Nansen pod Berlinem.

Po chwili usłyszeli zebrani wyjątki z opery „Aida” Verdięgo, a następnie koncert smyczkowy.

Koncert pozostawił na słuchacza niezwykle silne wrażenie, co miało również miejsce na podobnych pokazach w Plocku i Kutnie.

Zjazd dyrektorów teatrów polskich. Przez trzy dni toczyły się w gmachu Teatru Polskiego obrady VI-go Walnego Zjazdu Związku Dyrektorów Teatrów Polskich. Prócz 20-tu przybyłych na Zjazd dyrektorów teatrów w pracach Zjazdu brali nadto udział pp. dyr. Departamentu Sztuki Jan Skotnicki i zastępca jego Fel. Szopski. Prezes Związku autorów dramatycznych polskich, red. Krzywoszewski, oraz przedstawiciel zarządu miasta, dyr. Rostkowski.

Obrady toczyły się przedewszystkiem nad sprawami następującymi: 1) organizacja Związku dyr. teatrów polsk., 2) stosunek teatrów do twórczości dramatycznej polskiej, w związku z czym powzięto szereg uchwał, zmierzających do rozwoju tej twórczości, 3) akcja dyrektorów oraz artystów w sprawie podniesienia poziomu i atmosfery pracy aktorskiej, 4) normalny kontrakt dyrektorów teatrów miejskich, 5) normalny kontrakt artystów na rok 1924/5.

We wspólnych obradach z Zarządem Zw. artystów scen polskich, z prezesem Mazurkiewiczem na czele, osiągnięto z jednym tylko wyjątkiem, zupełne porozumienie we wszystkich spornych kwestiach. Zarząd na kadencję 1924/5 ukonstytuował się, jak następuje: Przewodniczący — Arnold Szymian, zastępca — Emil Młynarski, sekretarz — Juliusz Osterwa, skarbnik — Ludwik Heller i członek Zarządu Teofil Trzciniński z Krakowa. Jako zastępcy — Antoni Fertner i Wład. Szczawiński.

ZE ŚWIATA.

Wyprawa tybetańska. Północno-amerykańska ekspedycja, która udała się przed kilku miesiącami do Tybetu na paleontologiczne poszukiwania, wróciła w tych dniach z bogatą zdobyczą do Nowego Jorku. Amerykańscy uczeni przywieźli bogaty zbiór cennych wykopalisk ze wchodu: wspaniałe szkielet mamuta, czaszkę olbrzymiego ichtiozaurusa, liczne ludzkie szczątki, liczące około 10.000 lat, a także olbrzymie jaja dinosawrusa.

W Metropolitan muzeum robią gorączkowe przygotowania do przyjęcia nowych zdobyczy. Szesć wielkich cel pomieści tybetańskich ol-

brzymów. Wkrótce staną przed widniami tłumy widzów i będą podziwiać szkielet mamuta z r. 12.000 przed Chr. wywołując z fantazji wizję naszej matki Ziemi, pustej jeszcze, zaludnionej jedynie legendowymi potworami.

Choć jednak powrót amerykańskich uczonych z Tybetu wywołał wielką radość, to nie obeszło się bez uczucia pewnego zawodu ze strony świata kulturalnego. Wśród licznych szczątków, które wkrótce zapełnią sale Metropolitan muzeum, brak najcenniejszej zdobyczy: szkieletu praczłowieka.

Wyprawa amerykańska do Tybetu, kolebki ludzkości, miała nadzieję znalezienia tam szczątków praczłowieka, ale ta nadzieja zawiodła. Ziemia Azji obdarzyła uczonych skarbnicami, ale nie odsłoniła przed nimi tajemnicy naszego pochodzenia. Pragnienie poznania najstarszych przodków człowieka nie zostało zaspokojone. Przejść może jeszcze całe stulecie zanim poznamy tego człowieka, który pierwszy wśród milionów bezrozumnych stworzeń młodej Ziemi, boską iskrawę swego mózgu odkrył największą zdobycz: ogień.

Foki wyszły na spacer. Z ogrodu zoologicznego w Edynburgu wymknęły się w zeszłym tygodniu dwie foki, które zostały odnalezione w rzece Leith. Ażeby dostać się do rzeki, musiały przebyć przestrzeń więcej niż 3 kilometry, zsiadając się po ziemi i przejąc przez zaludnione przedmieście. Dziwnym trafem nikt nie zauważył tak niezwykłych przechoźni.

Skamieniała dziewczyna. Czteroletnia dziewczynka Maksyma Ramson, miejscowości Nima w stanie Ohio, dotknięta została osobliwą, tajemniczą chorobą.

Dziecko zaczęło się skarżyć na ból w kolanach. Matka obejrzała dziecko i skonstataowała jedynie, że kolanka są zimne jak lód. Rozmasowała zatem bolące miejsca i ból narazie ustąpił.

Gdy jednak na drugi dzień dziecko znów się skarżyło, wezwano lekarza, który zdumiony był zdiagnozowaniem bolącego miejsca oraz tem, że każde dotknięcie palca, pozostawiało odcisk, niby na świętym cemencie.

Mają Maksymę poddano badaniu specjalistów, którzy wszakże nie

zdołali stwierdzić przyczyny tajemniczego cierpienia.

W ubiegłym tygodniu, mała padając uderzyła mocno kolanem o kamienne schody. Nie uczuła bólu, pomimo, że uderzenie było tak silne, że kawałek kolasa odłamał się. Odłamek ten zbadano i stwierdzono, że jest zupełnie skamieniały.

Lekarze są bezsilni wobec tego wypadku, ponieważ medycyna nie posiada dotychczas żadnych środków przeciwko skamienieniu ciała ludzkiego.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Państwowe Zakłady Graficzne. W ciągu najbliższych dni Państwowe Zakłady Graficzne wykończą druk papierowych biletów zwadkowych, puszcanych prowizorycznie w obieg do czasu odpowiedniego nasycecia rynku pieniężnego bilonem metalowym.

W związku z zaprzestaniem druku banknotów projektowane jest przekształcenie zakładów graficznych na towarzystwo akcyjne, w którym skarb państwa miałby 75 proc. akcji, resztę zaś zakupiłby Bank Polski.

Ograniczenie stopy procentowej. Ministerstwo Skarbu opracowuje projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, upoważniającego ministra skarbu do ograniczenia stopy procentowej i prowizji pobieranej przez przedsiębiorstwa trudniące się interesami bankowymi. Rozporządzenie to ma na celu potaniecie kredytu na potrzeby życia gospodarczego.

Stosunki gospodarcze w Palestynie. Ze źródeł międzynarodowych informują o stosunkach gospodarczych w Palestynie. Rolnictwo w Palestynie jest jeszcze bardzo słabo rozwinięte mimo, że stanowi podstawę bytu ludności. Jedną trzecią część całej powierzchni stanowią nieużytki. Najważniejszymi ziemiopłodami produkowanymi w Palestynie są: pszenica, jęczmień i durha. Jęczmień produkowany jest w ilości 80.000 ton rocznie, durha czyli proso indyjskie — 40.000 ton rocznie. Jednym z najważniejszych źródeł dochodu ludności palestyńskiej są — zresztą od bardzo dawnych czasów — oliwki. Największe plantacje pomarańczy znajdują się koło Jaffy i są produkowane prze-

de wszystkim na eksport. Produkcja winogron na sprzedaż podjęta została od 30 lat. Jest to obecnie jeden z najgłówniejszych artykułów eksportu Palestyny. Produkcja win odbywa się na większą skalę w kolonii żydowskiej. 80 proc. całej produkcji stanowią wino czerewowe. Poza tem kolonia żydowska produkuje specjalne migdały, eksportowane do Egiptu i innych krajów sąsiedzkich.

Premjowa pożyczka dolarowa. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa do dnia swej likwidacji sprzedała na rachunek Skarbu Państwa 300.151 obligacji premjowej pożyczki dolarowej.

Bank Polski w pierwszej dekadzie swej działalności sprzedał 24.473 obligacje. Ogółem przele sprzedano z górą jedną trzecią część obligacji. Obecnie w miarę zbliżania się terminu następnego losowania premji i w związku z zapowiedzią, iż w dniu 1 lipca obok zwykłych mniejszych premji wylosowane będą 2 wygrane po 40.000 dolarów, ruch sprzedaży znów się wzmacnia.

Premjowa Pożyczka Dolarowa obok korzyści, jaką daje możliwość wygrania stosunkowo licznych i wysokich premji, wylosowywanych co kwartał, jest dobrą wysoko oprocentowaną a łatwą do realizacji lokatą. Oddziały Banku Polskiego bowiem bez ograniczeń nabywają obligacje pożyczki dolarowej od osób prywatnych, płaćąc ściśle według kursu. Ostatnio Bank Polski odkupił na własny rachunek 12.385 obligacji, płaćąc za nie po 26 złotych 17 groszy.

Pertraktacje handlowe między Francuskimi. Francuska prasa radykalno-socjalistyczna podała dwa fakty, które deprymują oddziały na część francuskiej opinii przemysłowej, zamierzającej współpracować z Sowietami na terenie podjętej działalności przedsiębiorstw nacjonalizowanych. Mianowicie p. Lely, inżynier des Arts et Metiers, który w swoim czasie posiadał w Zagłębiu Donckiem przedsiębiorstwa górnicze i metalurgiczne, powołał zmian podjęcia działalności swoich przedsiębiorstw i w tym celu zgromadziłszy kapitał w sumie kilkuset tysięcy franków, wszczął pertraktacje z p. Skobolewem, jeszcze za czasów jego pobytu w Paryżu. Jako rezultat tych negocjacji został opracowany projekt kontraktu, który odesłano do Moskwy dla aprobaty. W odpowiedzi władze centralne Sowietkie zakomunikowały, iż wobec tego, że kapitał przedsiębiorstwa p. Lely, który wynosi 4 miliony rubli wskutek nacjonalizacji stał się własnością Sowietów, przeto p. Lely winien wnieść obecnie 4 miliony rubli złotych własnego

kapitału, aby pomóc rozpocząć działalność przemysłową na podstawie 50 proc. udziału p. Lely w przedsiębiorstwie.

Oczywiście, iż w tych warunkach pan Lely zachęcał awyż samierzeń. Jeden z przyjaciół p. Lely, p. Bassat — utworzył w Rosji Towarzystwo Handlowe i Przemysłowe inżynierów francuskich w Rosji, na zasadach artelu, zadaniem którego byłoby praca nad odrodzeniem ekonomicznym Rosji. Jakkolwiek ugrupowanie to zgromadziło pewien kapitał, aresztując dość niezmierny, Sowiety odmówiły wszelkich pertraktacji z tą grupą. P. Bassat przypuszcza, iż powodem tej odmowy była zbyt niska suma kapitału, reprezentowanego przez grupę inżynierów francuskich.

Drożyzna w kraju a import. Liczba składanych poselstw polskiemu do wizowania świadectw pochodzenia towarów wzrasta w roku bieżącym z miesiąca na miesiąc bardzo, jak świadczą poniższe cyfry: styczeń 1199, luty 2136, marzec 4812, kwiecień 7961, maj 16108, a więc prawie tyś, ile w ciągu całego roku ubiegłego. Znacznie zwiększenie się eksportu do Polski towarów austriackich, przypisać należy drożyznie odnosnych artykułów w Polsce.

Na Wynagaców z Litwy Kowieńskiej p. Kobecki — mkp. 1.000.000. —

WILEŃSKA GIEŁDA urzędowa 21 maja b. r.			
Gotówka:			
Dolary Stanów Zjednocz.	5.15		
Funtys angielskie	23.50		
Ruble złote	2.08		
WARSZAWSKA GIEŁDA urzędowa 21 maja b. r.			
Gotówka:			
Dolary Stanów Zjednocz.	5.21—5.3		
Czeki:			
Belgia	24.30—24.05		
Holandja	194.95—193.05		
London	22.67—22.45		
New-Jork	5.21—5.18		
Paryż	28.19—27.91		
Praga	15.39—15.25		
Szwajcaria	92.28—91.37		
Wiedeń	7.85—7.28		
Włochy	23.10—22.90		
Miljonówka	0.41—0.42		
Pożyczka złota	7.50		
Bony złote	0.60—0.65		
Pożyczka dolarowa	2.93		

Redaktor Stanisław Mackiewicz.

Czarniecka Góra

Uzdrowisko leśno górskie, 3 kilom. od st. Niekłań, na linii Koluszki—Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Dietetyka, wodolecznictwo, kąpiele siarczkowe, kwasowęgłowe, elektroterapię i wszelkie mineralne, elektryczna. Ordynuje dr. Nowakowski z Warszawy. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, rejunicy zabawy, oraz wycieczki w malownicze okolice gór S-to Krzyskich. W parku oddzielnie gra orkiestra. Letnia mieszkanica z kuchniami dla rodzin do wynajęcia na cały lato. Adres: Czarniecka Góra p. Stąporków. Prospekty bezpłatnie. Telefon międzymiastowy w Uzdrowisku.

Najtańsze źródło zakupu!!!
OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRĄB SIANA SŁOMY
MAKI razowej
MAKI pyłowej
SŁONINY SUPERFOSFATU
w Spółdzielni Rolnej
Kresowego Związku Ziemiań
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

potrzebne dwa lub trzy pokoje w śródmieściu. Szczegóły podać: Włocławek, Kordos Przechodnia 4, tel. 90.
Letnisko w majątku 5 wiorst od Wilna do wynajęcia wczasem za 3 miesięczną pożyczkę zagwarantowaną. Komunikacja z Wilnem codziennie, produkty na miejscu. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 2.22.
potrzebny budynek na warsztat mechaniczny ewentualnie duża szopa. Włocławek Kordos.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
Kresowego Związku Ziemiań
Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
zakres działalności:
Zakup i sprzedaż prod. rolnych
Generalna Reprezent. Gł. Urz. Żywnościow.
Sprzedaż maki żytniej.
Skład paszy
Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.
Własne piekarnie
Wypek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).
Wypek chleba dla szpitali, internatów, ochron, przytułków i t. p. instyt.

SKLEP SUKNA I MANUFABRY
istnieje od r. 1843 **„M. GORDON“** istnieje od r. 1843
ul. Niemiecka 26 (dom własny). Telefon 306.
Wielki wybór najrozmaitszych materiałów męskich i damskich
Towary angielskie i jedwab otrzymuje firma bezpośrednio z zagranicy, i za życzeniem klientów przedstawia się zaświadczenia i rachunki firm zagranicznych.
Otrzymano wszystkie nowości letniego sezonu.
Oddział materiałów na pokrycie mebli Dywany, Firanki.

Kamienie do ostrzenia kos z naturalnego kamienia.
Po nadstaniu 300 złotych do Banku Handlowego w Warszawie, otrzymacie natychmiast, o ile zapas starczy, franco wagon lub parowiec Warszawa, 20 skrzyń po 72 sztuk, 26 cm. długości, dobrze oprawionych kamieni do ostrzenia kos, marki „KOSA PRZEZ „P“ (Punkta).
Blizszych informacji w jęz. rosyjskim lub niemieckim udziela: Fabrykant G. R. W. Ziliauw, Maringatan 4 B. Helsingfors, Finlandja.

Poszukuje pożyczki 3000 złotych gwarancją pewna. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222.
Do odnajęcia jeden duży umebl. pokój z osobną wejściem, elektryczny, opałem, obsługą i prawem korzystania z wanny. Tylko dla 2-ech osób. Całkowicie utrzymanie. Wiad. Gdańska № 6 m. 8 od 8 1/2-10 17-8 w.

Dostawy rządowe
Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.
Składy towarowe z bocznica kolejowa
Róg ul. Targowej i Szkaplonej telefon 4-62.
Własny tabor przewoz.

Obwieszczenie. Ogłoszenie licytacji.
Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie ogłasza sprzedaż z licytacji 3 samochodów: 2 osobowych firmy „Benz” i „Ford” i 1 sanitarnego firmy „Ford”.
Samochody można oglądać w garażu Dyrekcji codziennie prócz świąt od g. 9 do g. 11 po uprzednim zgłoszeniu się w Oddziale Drogowym Dyrekcji (Plac Katedralny 2 pok. 85).
Przed przystąpieniem do przetargu, który odbędzie się w Oddziale Drogowym Dyrekcji o g. 12 dn. 7 czerwca r. b., osoby życzące przystąpić do licytacji muszą złożyć wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej.
Cena szacunkowa samochodu sanitarnego „Ford”, siln. N. 4060119 wynosi 1250 zł.
Cena szacunkowa samoch. osobowego „Ford”, siln. 373465 wynosi 1000 zł.
Cena szacunkowa samoch. osobowego „Benz” siln. N. 17841 wynosi 1200 zł.
O ile oferta nie będzie przyjęta, wadium zostanie po przetargu natychmiast zwrocone.
Opłaty stemplowe, przypadające na korzyść Państwa pokrywa nabywca.
Wilno, dnia 21 maja 1924 r.
S. Malecki.
DYREKTOR

PIĘKNA PŁOĆ KTO CHCE MIEĆ, niech używa stale tylko **mydła Knieppa Knieppa** W krótkim czasie usuwa: piegi, przyszcze, wągry, liszaje, krosty, czernię i odmrożenia, wybiela i udelikatnia cerę, nadając jej piękny wygląd. Prócz własności leczniczych jest najprzyjemniejszym w użyciu i o pięknym zapachu. Żądać wszędzie. Prawdziwe tylko z podp. K. Wiedarski. Generalne Przedstaw. Dom Handlowy „KORONA” Warszawa Marszałkowska 139.

Student
4 roku prawa poszukuje kondyktji na wst. Plac Napoleona 8 m. 9
DOKTOR Aleks. LIBO
Chor. uszu, gardła i nosa. Zawalna 22, od 9-10 i 1-5 w.

SOLEC zakład wód mineralnych i kąpiele błotnych znany ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przynicioci, chorobach skórnych, nerwowych w nadchodzącym sezonie będzie otwarty **od 20 maja do 20 września** Informacje i prospekty wysłać zarząd Soleca poczta Solec-źródło.

FABRYKA sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą **„Prok. E. Tromszczyńskiego“** Kierownik współwłaściciel prokurator **W. WRZEŚNIEWSKI** poleca znane sztuczne wody mineralne (Wichy, Ems, Karlsbad i inne).
Wilno: **FABRYKA Piwna 7** **MAGAZYN Wielka 80**

Akuszerka w Warszawie udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—8.
Dr. Gieślaw Komoczyński Chirurgia jamy ustnej choroby zębów, sztuczne zęby. Wojskowym i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (gdzie kino) od 10 do 12 1/2. 1 od 4 do 6 1/2 w.

Flance warzywa i kwiatów
Poleca „Sklep Rolniczy” Szwareowy I (Wielka 15)